

# Sytuacja na rynku pracy w pierwszej połowie 2024 roku

Michał Polakowski, Wydział Polityki Społecznej

## Zatrudnienie

Ogólna sytuacja na rynku pracy w pierwszej połowie 2024 roku może być scharakteryzowana jako dobra. W końcu stycznia liczba pracujących w gospodarce narodowej wyniosła ponad 15 milionów osób. Tabela 1 przedstawia rozkład pracujących w gospodarce narodowej według wielkości podmiotu.

**Tabela 1: Liczba osób pracujących według wielkości podmiotu**

Wielkość podmiotu	Tys. osób	Udział w ogóle pracujących
5 i mniej pracujących	4004,9	27%
6-9	699,6	5%
10-49	2621,5	17%
50-249	2857,4	19%
250-999	2038,3	14%
1000 i więcej pracujących	2843,1	19%
<b>RAZEM</b>	<b>15064,8</b>	<b>100%</b>

Źródło: GUS, Pracujący w gospodarce narodowej w podmiotach o wielkości 5 i mniej pracujących w styczniu 2024 r., <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/pracujacy-w-gospodarce-narodowej-w-podmiotach-o-wielkosci-5-i-mniej-pracujacych-w-styczniu-2024-r-,34,1.html>

W pierwszym kwartale 2024 wskaźnik zatrudnienia osób w wieku produkcyjnym (18-59/64)<sup>1</sup> wyniósł 78.9 proc. według metodologii BAEL. Wskaźnik ten był nieznacznie wyższy niż w analogicznym kwartale 2023 roku (różnica 0.2 punktu procentowego) i niższy niż w czwartym kwartale 2023 (o 0.3 pp.). Z wyjątkiem grupy osób w wieku 45-59/64 gdzie odnotowano wzrost w porównaniu do końca 2023 o 0.2 pp., w innych grupach wiekowych odnotowano spadki – największy wśród osób w wieku 20-24 lat (-1.3 pp).

---

<sup>1</sup> Wiek produkcyjny określony dla kobiet to 18-59 lat, dla mężczyzn 18-64 lata.

## **Bezrobocie**

Jeśli chodzi o wskaźnik bezrobocia, w pierwszym kwartale 2024 wyniósł on 3.2 proc. dla osób w wieku produkcyjnym, bez zmian w porównaniu do poprzedzającego kwartału i z nieznacznym wzrostem (0.2 pp.) w stosunku do analogicznego okresu 2023 roku. Wskaźnik bezrobocia był najwyższy w najmłodszej grupie wiekowej (15-24 lata) i jego wartość wyniosła 10.9 proc., najniższy zaś wśród osób w wieku 55-64 lata - 2 proc. Poziom wykształcenia pozostaje czynnikiem, który wpływa na wskaźnik bezrobocia – był on najniższy wśród osób z wykształceniem wyższym – 1.3 proc., zaś najwyższy w grupie osób z wykształceniem gimnazjalnym i niższym – 7.2 proc.

Nieznacznie skraca się okres poszukiwania pracy. W pierwszym kwartale 2024 roku przeciętny czas poszukiwania pracy wynosił 7.9 miesiąca, krócej o 0.6 miesiąca w stosunku do poprzedzającego kwartału i 0.2 miesiąca w stosunku do pierwszego kwartału 2023 roku. Okres poszukiwania wydłużył się najbardziej dla osób najmłodszych i najstarszych na rynku pracy. Jeśli chodzi o poziom wykształcenia – okres poszukiwani był najdłuższy w przypadku osób z najniższymi kwalifikacjami zaś najkrótszy – w przypadku bezrobotnych z wykształceniem wyższym.

Dane z Publicznych Służb Zatrudnienia wskazują na podobną sytuację. W pod koniec maja 2024 roku stopa bezrobocia wyniosła 5 proc. W maju 15.3 proc. osób bezrobotnych posiadało prawo do zasiłku. Od początku roku zauważalne są spadki napływu do bezrobocia. W styczniu 2024 zarejestrowało się 135 tysięcy osób, w lutym 110 tysięcy osób, zaś w pozostałych miesiącach – poniżej 100 tysięcy osób miesięcznie. W maju 2024 86 tysięcy bezrobotnych zarejestrowało się w urzędzie pracy. Najniższy poziom bezrobocia odnotowano w powiecie poznańskim i Katowicach (1 proc.), najwyższy w powiecie szydłowieckim (23.1 proc.). W układzie wojewódzkim najwyższe bezrobocie występowało w Podkarpackiem (8.3 proc.) zaś najniższe – w Wielkopolskiem (3 proc.).

Jeśli chodzi o przepływy z bezrobocia do zatrudnienia niesubsydiowanego, były one w miarę stabilne, w granicach 44 tysiące (styczeń 2024) do ponad 50 tysięcy (marzec i kwiecień). W maju 45 tysięcy osób zostało wyrejestrowane z ewidencji z powodu podjęcia zatrudnienia niesubsydiowanego.

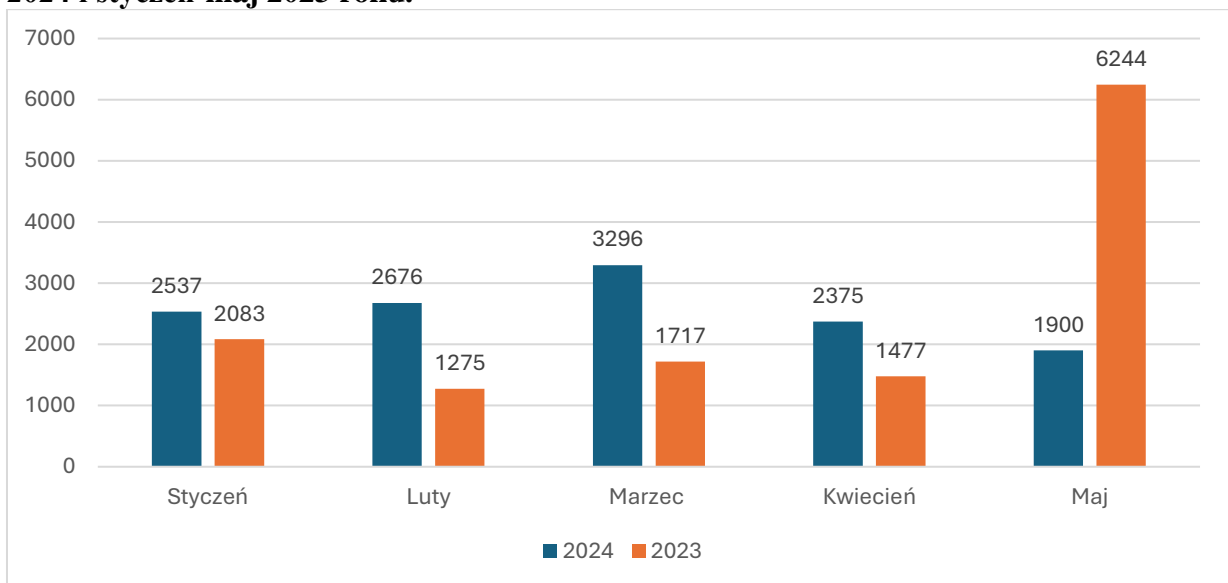
W tym samym miesiącu 38 proc. zarejestrowanych osób bezrobotnych pozostawało bez pracy przez ponad 12 miesięcy, co stanowiło wzrost o 2pp. w stosunku do stycznia 2024 roku.

Posiadanie dłuższego stażu pracy pozostaje negatywnie skorelowane z zarejestrowaniem jako osoba bezrobotna.

### Zwolnienia grupowe

Ważną informacją o restrukturyzacjach w przedsiębiorstwach są dane dotyczące zwolnień grupowych. Liczba pracowników, co do których zamiary zwolnienia zgłosili pracodawcy urzędowi pracy była wyższa w okresie styczeń – maj 2024 w porównaniu do analogicznego okresu 2023 roku z wyjątkiem maja.

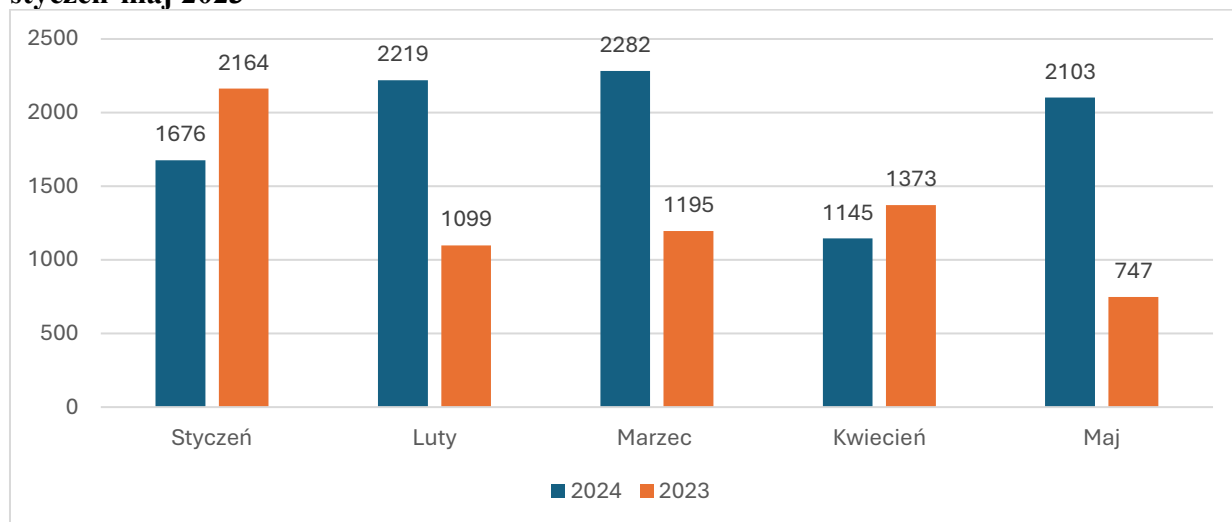
**Wykres 1: Liczba pracowników ujęta w zgłoszeniach zwolnień zbiorowych, styczeń-maj 2024 i styczeń-maj 2023 roku.**



Źródło: MRPiPS, Sprawozdanie o rynku pracy, opracowanie własne

Liczbę pracowników w od początku 2024, których zatrudnienie zostało zakończone w ramach zwolnień grupowych przedstawia Wykres 2 poniżej. Dla porównania dodano wartości dla analogicznego okresu w 2023 roku. Z wyłączeniem stycznia, liczba pracowników dotkniętych zwolnieniami grupowymi jest systematycznie wyższa w 2024. Może to sugerować zwiększoną skalę restrukturyzacji przedsiębiorstw w porównaniu do ubiegłego roku.

**Wykres 2: Liczba pracowników objętych zwolnieniami grupowymi, styczeń-maj 2024 i styczeń-maj 2023**



Źródło: MRPiPS, Sprawozdanie o rynku pracy, opracowanie własne

Najwięcej zgłoszeń zwolnień grupowych miało miejsce w województwie mazowieckim (2484 osób w okresie styczeń-kwiecień), województwie małopolskim (1555), dolnośląskim (1124) i śląskim (1102). Jeśli chodzi o zwolnienia, ponownie dominowało województwo mazowieckie (2342 osób) i województwo dolnośląskie (1287 osób).

### **Dodatkowo - Zatrudnienie w szarej strefie**

Dane GUS za 2022 rok opublikowane w 2024 roku wskazują, że rozmiar szarej strefy sukcesywnie się zmniejsza: w 2017 roku w szarej strefie pracowało przynajmniej raz 880 tysięcy osób zaś w 2022 342 tysiące osób. Spadł także udział pracujących w szarej strefie w liczbie pracujących ogółem: 2017 było to 5.4 proc. a w 2022 roku 2 proc.

Warto podkreślić, że w 2022 roku dla 34 proc. osób pracujących w szarej strefie była to praca główna, co stanowiło spadek z 47.7 proc. w 2017 roku. Jeśli chodzi o intensywność pracy nierejestrowanej, to 5.8 proc. osób (20 tysięcy) przepracowało w ten sposób ponad 61 dni. Największy odsetek badanych, 23.1 proc./ (79 tysięcy osób) przepracował w ten sposób 5 dni lub mniej. Praca w szarej strefie ma w dużym stopniu charakter sezonowy – jej szczyt przypada na miesiące letnie.

Praca w szarej strefie to zjawisko zdominowane przez mężczyzn (67.8 proc, kobiety 32.2 proc.) i mające miejsce częściej na obszarach wiejskich (59.4 proc., miasta – 40.6 proc.). Obszarami gospodarki, w których najczęściej ma miejsce praca nieformalna są remonty i naprawy

budowlano-instalacyjne (18.7 proc pracujących w szarej strefie) i prace ogrodniczo-rolne (14.9 proc.).